

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

1.1. Dnia 14 października 2014 roku

Sąd Rejonowy w Opolu Wydział VII Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Hubert Frankowski

Protokolant st .sek. sąd. Anna Kowalczyk

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Opolu Alicja Domaradzka

po rozpoznaniu dnia 14 października 2014 roku

sprawy

W. W. (1),

syna J. i S. z domu K.,

urodzonego (...), U.

Oskarżonego o to, że:

I. w okresie od września 2006 do kwietnia 2010r., w O., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wielokrotnie doprowadził małoletnią poniżej 15 roku życia A. A. (1) do wykonania innych czynności seksualnych w ten sposób, że dotykał w/w pokrzywdzoną po całym ciele, w szczególności w miejscach intymnych tj., piersiach, kroczu, a także obnażał się, oraz prezentował w/w pokrzywdzonej wykonanie czynności seksualnej w postaci własnej masturbacji, w celu zaspokojenia seksualnego, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, po myśli art. 31 § 2 kk,

tj. o czyn z art. 200 § 1 kk w zw. z art. 200 § 2 kk w zw. z art. 31 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk przy zast. art. 12 kk

II. w okresie od marca 2012r., do sierpnia 2012r., w O., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru nie mniej niż z pięciokrotnie doprowadził małoletnią poniżej 15 roku życia A. A. (1) do wykonania innych czynności seksualnych w ten sposób, że dotykał w/w pokrzywdzoną po całym ciele, w szczególności w miejscach intymnych tj., piersiach, kroczu, obnażał się, wkładał swojego członka do ust pokrzywdzonej, a także zaprezentował w/w pokrzywdzonej wykonanie czynności seksualnej w postaci własnej masturbacji, w celu zaspokojenia seksualnego, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, po myśli art. 31 § 2 kk,

tj. o czyn z art. 200 § 1 kk w zw. z art. 200 § 2 kk w zw. z art. 31 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk przy zast. art. 12 kk

1. Oskarżonego W. W. (1) uniewinnia od czynu opisanego w pkt I. części wstępnej wyroku, tj. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 200§1 kk w zw. z art. 200§4 kk w zw. Z art. 31§2 kk w zw. Z art.11§2 kk i art. 12 kk ,

2. Oskarżonego W. W. (1) uznaje winnym czynu opisanego w pkt II. części wstępnej wyroku z tym , że czyn ten kwalifikuje z art. 200§1 kk w zw. z art. 200§4 kk przy zast. art. 11§2 kk i art. 31 §2 kk i art. 12 kk i za to przestępstwo na podstawie art. 200§1 kk przy zast. art. 11§3 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności ,
3. na podst. art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej w pkt 2. Sentencji wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres próby 4 (czterech) lat ,
4. na podst. Art. 71§1 kk orzeka wobec oskarżonego grzywnę w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość dziennej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych,
5. na podst. Art. 41a §1 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu kontaktowania się bez zgody Sądu z pokrzywdzona A. A. (1) na okres 4 (czterech) lat
6. na podst. art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłat od orzeczonych kar pozbawienia wolności i grzywny kwotę 400 złotych zwalniając oskarżonego na podst. Art. 624 §1 Kpk od ponoszenia wydatków poniesionych w toku postępowania , którymi obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił w sprawie

co następuje:

Małoletnia A. A. (1) urodziła się (...) we W.. Wyżej wymieniona jest córką N. A. (ojciec nie jest znany). Matka małoletniej A. A. (1) funkcjonowała w kilku nieformalnych związkach, z których posiada ośmioro dzieci, przy czym nad żadnym dzieckiem, oprócz małoletniej A., N. A. nie sprawowała bezpośredniej opieki. Rodzeństwo A. A. (1) wychowywało się w warunkach placówek opiekuńczo – wychowawczych lub też rodzin zastępczych.

Początkowo N. A. wraz z córką zamieszkiwały w Schronisku dla Samotnych Matek we W., po czym wyżej wymienione, po uprzednich pobytach w G., Ż. oraz w Schronisku (...) w W. k/P., przenieśli się do O. i zamieszkały w mieszkaniu położonym przy ulicy (...), należącym do wujka N. A. – R. K..

Przedmiotowe mieszkanie składało się z 2 pokoi, kuchni oraz łazienki, przy czym N. A. wraz z córką zajmowały jeden mały pokój, który był ciemny, brudny i zagracony. Małoletnia A. A. (1) razem z matką spały na materacu, w brudnej pościeli. Dodatkowo mieszkanie to nie było sprzątane, zaś w powietrzu unosił się fetor.

W tym też czasie do opisanego powyżej mieszkania przychodził znajomy R. W. W.. Wyżej wymieniony wielokrotnie przynosił naówczas kilkuletniej A. A. (1) słodycze. W. W. (1) nie zostawał jednak sam na sam z małoletnią A. A. (1). Wyżej wymieniony nie zabierał także A. A. (1) poza miejsce jej zamieszkania. Zdarzały się natomiast sytuacje, w których po przyjeździe W. W. (1) do mieszkania położonego w O. przy ulicy (...) A. A. (1), bądź to z własnej inicjatywy bądź z inicjatywy W. W. (1), którego nazywała „wujkiem”, siadała mu na kolanach, przy czym w tym też czasie wyżej wymieniony nie dotykał małoletniej A. A. (1), a ta takiemu traktowaniu się nie sprzeciwiała.

Małoletnia A. A. (1) pozostawała pod opieką matki do 6 roku życia, po czym uczęszczała ona do przedszkola realizując program klasy zerowej. Wyżej wymieniona rozpoczęła naukę szkolną w 7 roku życia. A. A. (1) początkowo nie miała problemów z nauką, przy czym wygląd zewnętrzny małoletniej oraz jej higiena osobista budziły niepokój nauczycieli oraz stanowiły źródło niewłaściwego traktowania przez rówieśników.

W tym też czasie kolegą małoletniej A. A. (1) był Ł. P.. Wyżej wymienieni znali się od czasów przedszkolnych, bowiem A. A. (1) oraz Ł. P. uczęszczali do tego samego przedszkola. Dodatkowo wyżej wymienieni zamieszkiwali obok siebie na ulicy (...).

W okresie od września 2006 roku do kwietnia 2010 roku po skończonych zajęciach lekcyjnych A. A. (1) oraz Ł. P. wracali do domu. W tym też czasie po przeciwległej stronie ulicy zatrzymał się samochód, w którym na miejscu kierowcy siedział W. W. (1). Wyżej wymieniony, nie wysiadając z samochodu, zawołał A. A. (1) i oświadczył, żeby do niego podeszła, bowiem ma dla niej czekoladę. Małoletnia A. A. (1) udała się w kierunku samochodu zaparkowanego po przeciwległej stronie ulicy, natomiast Ł. P. pozostał na swoim miejscu i oczekiwał na powrót koleżanki. Kiedy A. A. (1) znalazła się obok samochodu, W. W. (1) usiłował namówić małąletnią, by do niego wsiadła. Małoletnia A. A. (1) nie chciała jednak wejść do przedmiotowego samochodu. Dodatkowo wyżej wymieniona każdorazowo odmawiała na ponawiane przez W. W. (1) propozycje. W tym też czasie W. W. (1) nie wychodził z samochodu i tym samym nie dotykał małąletniej A. A. (1). Po przeprowadzonej z W. W. (1) rozmowie A. A. (1), nie otrzymawszy żadnej czekolady i nie wchodząc do samochodu W. podeszła do Ł. P.. Wtedy też wyżej wymienieni wspólnie udali się w kierunku swoich domów.

Przez cały okres zamieszkiwania w mieszkaniu należącym do R. K. matka małąletniej A. A. (1) nie pracowała, nie posiadała samodzielnego źródła utrzymania oraz nie korzystała z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. Dodatkowo wyżej wymieniona nie przygotowywała posiłków dla małąletniej A. A. (1) oraz nie podejmowała żadnych działań celem znalezienia pracy i stworzenia dziecku lepszych warunków bytowych. Cały ciężar utrzymania mieszkania, w tym dokonywanie różnego rodzaju opłat oraz zakup żywności, spoczął na właścicielu przedmiotowego mieszkania – R. K.. Z tego też powodu R. K. udał się do Publicznej Szkoły Podstawowej nr (...) w O. i poinformował o warunkach mieszkalnych oraz bytowych małąletniej A. A. (1), za co matka małąletniej nie pałała sympatią zarówno do w/wymienionego, jak i jego dobrego kolegi W. W. (1).

Zarządzeniem z dnia 25 czerwca 2008 roku wszczęto postępowanie z urzędu o ograniczenie władzy rodzicielskiej N. A. nad małąletnią A. A. (1).

Postanowieniem z dnia 04 lutego 2009 roku umieszczono w trybie natychmiastowym małąletnią A. A. (1) w placówce opiekuńczo – wychowawczej.

Wyżej wymieniona została umieszczona w Domu Dziecka w O. przy ulicy (...). Od początku jej pobytu, za zgodą dyrektora placówki, małąletnia A. A. (1) przebywała z mamą. N. A. odbierała córkę ze szkoły i przyprawdzała do placówki, którą opuszczała po kąpieli małąletniej. Dodatkowo wyżej wymieniona pomagała jej w lekcjach. Sytuacja taka trwała do czerwca 2009 roku, kiedy to N. A. podjęła pracę. Obecność matki pozwoliła na dobrą adaptację małąletniej A. A. (1) do warunków w placówce.

W trakcie pobytu A. A. (1) w Domu Dziecka w O. małąletnia była odwiedzana przez wujka jej matki – R. K.. Wyżej wymieniony odwiedzał ją średnio raz w miesiącu. Czasami też przychodził ze swoimi znajomymi, którzy uczestniczyli w odwiedzinach. Odwiedziny te jednak zawsze odbywały się w (...) tym samym A. A. (1) nie opuszczała terenu placówki z odwiedzającymi ją osobami. Dodatkowo na powyższy cel udostępniana była świetlica bądź też pokój, w którym zwykle przebywały osoby trzecie.

W tym też czasie osobą towarzyszącą R. K. w odwiedzinach małąletniej A. A. (1) był sporadycznie jego znajomy – W. W. (1). W trakcie tychże odwiedzin A. A. (1) usiadła na kolanach „wujka” W. W. (1), który następnie przesunął ręką po jej kolanie. Powyższe zdarzenie wywołało zdziwienie R. K., który jednakże nie potraktował go na tyle poważnie, ażeby interweniować z tego powodu. Nie zwrócił on uwagi koledze, że zachowuje się „niestosownie”, ani też małąletniej, ażeby ta się odsunęła, tym bardziej, że małąletnia A. A. (1) nie zaprotestowała.

Powyższa wizyta W. W. (1) w przedmiotowej placówce wywołała frustrację oraz zdenerwowanie u matki A. A. (1), która była już skonfliktowana zarówno z R. K., jak i jego kolegą, krzycząc na małąletnią użyła przy tym sformułowania „to ty nie wiesz, że on jest pedofilem”. Świadkiem powyższej głośnej rozmowy była wychowawczyni zatrudniona w Domu Dziecka w O., która upomniała N. A.. W dalszej kolejności N. A. przeprosiła za swoje zachowanie i opuściła przedmiotową placówkę, przy czym opisana powyżej sytuacja powtórzyła się także na zewnątrz budynku.

W. W. (1) nie odwiedzał więcej małoletniej A. A. (1) w opisanej powyżej placówce. Od tego też czasu małoletnia A. A. (1) nie miała kontaktu z W. W. (1).

Postanowieniem z dnia 13 maja 2009 roku Sąd Rejonowy w Opolu w sprawie o sygn. akt R. N. 268/08 ograniczył N. A. władzę rodzicielską nad małoletnią A. A. (1).

W dniu 15 stycznia 2010 roku wychowawca Domu Dziecka w O. – K. S. (1), w wyniku informacji uzyskanych w trakcie rozmowy przeprowadzonej z małoletnią A. A. (1), złożyła do ustnego protokołu zawiadomienie o podejrzeniu popełnieniu przestępstwa.

Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2010 roku, wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa, umorzono śledztwo w sprawie doprowadzenia małoletniej poniżej 15 roku życia A. A. (1) do poddania się innej czynności seksualnej w O..

Dowody:

- zeznania świadka K. S. (1) – k. 7-9, 75-76, 90, 338-339,
- zeznania pokrzywdzonej A. A. (1) – k. 21-23, 109-110, 241,
- zeznania świadka J. D. – k. 84, 287-288,
- zeznania świadka Ł. P. – k. 88, 276,
- zeznania świadka R. K. – k. 89, 288-289,
- zeznania świadka M. P. – k. 91, 288,
- zeznania świadka N. A. – k. 115, 174, 304-305,
- zeznania biegłego M. G. (1) – k. 278,
- zeznania biegłego P. P. – k. 265-266,
- wyjaśnienia W. W. (1) – k. 187-192, 240-241,
- opinia sądowno – psychologiczna M. G. – k. 117-119,
- informacje uzyskane od dyrekcji (...) Dziecka dotyczące funkcjonowania małoletniej pokrzywdzonej A. A. (1) – k. 85, 92-98,
- odpis aktu urodzenia – k. 41-42, 114,
- kopia akt rodzinnych dot. ograniczenia władzy rodzicielskiej – k. 122-147,
- postanowienie o umorzeniu śledztwa – k. 16.

Do ponownego spotkania W. W. (1) i A. A. (1) doszło w marcu 2012 roku, kiedy to wyżej wymieniony spotkał małoletnią na tzw. „zielonym moście” znajdującym się w O.. Tam też W. W. (1) zaczepiając A. A. (1) poprosił ją o numer telefonu. Kiedy A. A. (1) próbowała szukać wymówek, W. W. (1) dostrzegł należący do niej telefon i wyciągnął go z kieszeni, a następnie sprawdził jego numer. Od tego też czasu wyżej wymieniony wysyłał wiadomości tekstowe oraz telefonował do A. A. (1) i namawiał ją na spotkania, na które początkowo małoletnia nie wyrażała zgody (wyżej wymieniona w swoim telefonie komórkowym zapisała numer W. W. (1) jako „dziadek”). W tej też sytuacji W. W. (1) zaczął przyjeżdżać pod szkołę, do której uczęszczała małoletnia A. A. (1). Od tego też momentu wyżej wymieniony należącym do niego samochodem zabierał A. A. (1) do miejsca swojego zamieszkania.

W tym też okresie, czyli w okresie od marca 2012 roku do sierpnia 2012 roku, W. W. (1) zabierał A. A. (1) do mieszkania położonego w O. przy ulicy (...), gdzie po ściągnięciu przez nią ubrania dotykał ją po całym ciele, w szczególności po miejscach intymnych takich jak piersi i krocze. Dodatkowo wyżej wymieniony obnażał się oraz wkładał swojego członka do jej ust. W. W. (1) w obecności małoletniej pobudzał także własne organy płciowe. Do intymnych kontaktów dochodziło na kanapie przykrytej czerwono – czarnym kocem zawierającym zygzaki. W trakcie opisanych powyżej zbliżeń, do których to zbliżeń dochodziło nie mniej niż 5 razy, małoletnia A. A. (1) zauważyła na brzuchu W. W. (1) pionową bliznę. Po przedmiotowych spotkaniach wyżej wymieniona od czasu do czasu otrzymywała od W. W. (1) drobne pieniądze.

Początkowo W. W. (1) zwracał się do A. A. (1) w sposób łagodny. Potem jednak, z uwagi na częste wymówki małoletniej, ton jego głosu uległ zmianie. W. W. (1) nie używał przy tym przemocy fizycznej, lecz szantażował małoletnią, że jeżeli ta powie komukolwiek o spotkaniach z nim, ten wskaże, że małoletnia robi to za pieniądze.

Wyżej wymieniony, uzyskawszy numer kontaktowy, usiłował namówić na spotkanie także koleżankę małoletniej A. K. (1) S..

Fakt spotykania się małoletniej A. A. (1) z W. W. (1) zaobserwowały jej koleżanki, które razem z nią uczęszczały do Szkoły Podstawowej nr (...) w O.. Początkowo A. A. (1) nie chciała wyjawiać prawdy, przez co wyżej wymieniona oświadczyła swoim znajomym, że ów mężczyzna to jej dziadek. Słowom tym koleżanki nie dawały jednak wiary. Wtedy też małoletnia A. A. (1) opowiedziała D. K. całą prawdę. O opisanej powyżej sytuacji w dalszej kolejności dowiedziała się także O. F., która przekazała powziętą przez siebie informację swojej matce – G. F..

Po uzyskaniu przedmiotowej informacji G. F. poinformowała pedagoga szkolnego – R. K. – L. o tym, że uczennica Publicznej Szkoły Podstawowej nr (...) w O. – A. A. (1) spotyka się ze starszym mężczyzną, z którym jeździ samochodem. Informacja ta dotarła także do opiekunki małoletniej – K. S. (1), która w rozmowie z podopieczną ustaliła, że A. A. (1) jest molestowana przez mężczyznę o imieniu W..

W dniu 18 czerwca 2012 roku R. L. złożyła w Komendzie Miejskiej Policji w O. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.

W przedmiotowej sprawie wszczęto postępowanie przygotowawcze. Dodatkowo podjęto także na nowo umorzone postępowanie o sygn. akt 4 Ds. 88/10. Wskazane powyżej czynności zakończono wniesieniem do tutejszego Sądu aktu oskarżenia przeciwko W. W. (1).

Dowody:

- zeznania świadka R. K. – L. – k. 3-4, 329-330,
- zeznania świadka K. S. (1) – k. 7-9, 75-76, 90, 338-339,
- zeznania pokrzywdzonej A. A. (1) – k. 21-23, 109-110, 241,
- zeznania świadka O. F. – k. 23, 241,
- zeznania świadka D. K. – k. 23-24, 241,
- zeznania świadka P. K. – k. 24, 241,
- zeznania świadka E. M. – k. 36, 172, 330-332,
- zeznania świadka N. A. – k. 115, 174, 304-305,
- zeznania świadka P. C. – k. 171, 277-278,

- zeznania świadka K. S. (2) – k. 175-177, 277,
- zeznania świadka A. K. (2) – k. 178-179, 332,
- zeznania biegłego M. G. (1) – k. 278,
- zeznania biegłego P. P. – k. 265-266,
- częściowo wyjaśnienia W. W. (1) – k. 187-192, 240-241,
- opinia sądowo – psychologiczna M. G. – k. 29-31,
- protokół zatrzymania rzeczy (karty SIM) – k. 37-39,
- informacje uzyskane od dyrekcji (...) Dziecka dotyczące funkcjonowania małoletniej pokrzywdzonej A. A. – k. 43-58,
- protokół oględzin zabezpieczonej karty SIM – k. 59-69,
- dokumentacja fotograficzna oskarżonego – k. 10a, 77,
- tablica pogładowa z wizerunkami m. in. oskarżonego – k. 83,
- wydruk połączeń wykonanych pomiędzy nr tel. (...) (należącym do A. A.) a nr tel. (...) (należącym do W. W.) – k. 160-163,
- notatka z rozmowy przeprowadzonej przez pedagoga z koleżanką pokrzywdzonej – k. 6,
- notatka z rozmowy przeprowadzonej przez pedagoga z pokrzywdzoną – k. 10,
- opinia ze szkoły dotycząca pokrzywdzonej – k. 32-33,
- postanowienie z dnia 04.02.2009r. o umieszczeniu małoletniej A. A. (1) w placówce opiekuńczo – wychowawczej – k. 40, 99-103,
- odpis aktu urodzenia 41-42, 114,
- informacje operatora sieci dotyczące nr tel. (...) – k. 165-167.

W. W. (1) ma aktualnie 82 lata, jest stanu wolnego (wdowiec), choć od kilku lat żyje w związku konkubenckim. Ma jedną dorosłą córkę pozostającą na własnym utrzymaniu. Wyżej wymieniony posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest kierowcą - mechanikiem. Obecnie oskarżony jest emerytem i osiąga z tego tytułu dochód w wysokości ok. 1.700 złotych miesięcznie. W. W. (1), oprócz własnościowego mieszkania położonego w O. przy ulicy (...), nie posiada majątku istotnej wartości.

Oskarżony nie był uprzednio karany sądownie.

Powołani w sprawie biegli lekarze psychiatrzy stwierdzili, że oskarżony nie wykazuje zaburzeń psychotycznych ani też nie jest upośledzony umysłowo. Stwierdzili natomiast u badanego organiczne zaburzenia osobowości uwarunkowane procesem miażdżycowym, które przejawiają się zaburzeniami tempa wypowiedzi, labilnością emocjonalną, zaburzeniem krytycyzmu z osłabieniem kontroli zachowania i jego konsekwencji. W obrazie klinicznym zaburzeń osobowości mieszczą się również zmienione zachowania popędowe, także w sferze seksualnej, np. niestosowne propozycje, zmiana preferencji, hiposeksualność, etc. Z uwagi na przyjętą postawę pozytywnej autoprezentacji, biegli nie mogli się wypowiedzieć o ewentualnych innych cechach pierwotnie zaburzonej osobowości. Z psychiatrycznego punktu widzenia biegli stwierdzili, że badany, po myśli art. 31 § 2 k.k., miał znacznie ograniczoną

zdolność rozpoznawania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Jednocześnie biegli wskazali, że w aktualnym stanie zdrowia psychicznego W. W. (1) jest zdolny do udziału w toczącym się postępowaniu.

Powołany w sprawie biegły seksuolog nie rozpoznał u oskarżonego zaburzeń sfery seksualnej pod postacią dewiacji rozumianej w kategoriach choroby (pedofilii). Dodatkowo wyżej wymieniony podniósł, że zachowania seksualne W. W. (1) oraz jego oczekiwania wobec potencjalnych partnerek seksualnych są zgodne z szeroko pojętym, powszechnie akceptowanym wzorcem społeczno kulturowym. Zdaniem biegłego siła popędu seksualnego u oskarżonego jest w normie, przy czym kierunek tegoż popędu jest heteroseksualny. Biegły P. P. wskazał również, że W. W. (1) nie wymaga leczenia seksuologicznego. Nadto dodał, że schorzenia oskarżonego (przebyte zawały serca, zaawansowana miażdżyca i cukrzyca oraz przewlekła choroba prostaty) czynią mało prawdopodobnym uzyskanie przez niego sprawności seksualnej (erekcji i ejakulacji), co jednak nie sprzeciwia się osiągnięciu satysfakcji seksualnej z obcowania płciowego o charakterze oralnym, czy masturbacji, pomimo niezdolności do erekcji i ejakulacji.

Dowody:

- dane osobopoznawcze – k. 207,
- dane o karalności – k. 196, 234, 292, 336,
- opinia sądowno – psychiatryczna – k. 210-212,
- opinia sądowno – seksuologiczna – k. 203-205,
- zeznania biegłego P. P. – k. 265-266,

W. W. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów zabronionych i wskazał, że nigdy nie przyjeżdżał pod szkołę do której uczęszczała A. A. (1) i tym samym nigdy nie zabierał jej do swojego samochodu. Nadto wyżej wymieniony podał, że nigdy nie zabierał pokrzywdzonej do użytkowanego przez siebie mieszkania, przez co nie ma pojęcia, skąd małaletnia zna jego rozkład. W. W. (1) wskazał również, że nie dzwonił do pokrzywdzonej, bowiem małaletnia A. A. (1) nie miała telefonu. Dzwonił natomiast do jej koleżanki, przy czym – jak sam wskazał - z koleżanką pokrzywdzonej skontaktował się tylko jeden jedyny raz w sytuacji, w której wujek A. R. K. stracił przytomność. Dodatkowo wyżej wymieniony wskazał, że nie ma pojęcia do kogo należy numer telefonu zapisany (...). Nadto dodał, że połączenia do osoby zapisanej (...) mogła wykonać inna osoba, bowiem w należącym do niego mieszkaniu przebywali studenci, natomiast on nie zamykał swojego pokoju i tym samym osoby te mogły wejść w posiadanie jego telefonu. W. W. (1) potwierdził także, że na brzuchu ma pionową bliznę, przy czym – jak sam wskazał – pokrzywdzona mogła zauważyć przedmiotową bliznę w trakcie zażywania przez niego kąpieli słonecznej. Dodatkowo podniósł, że przychodząc do mieszkania R. K. małaletnia od czasu do czasu przytuliła się do niego bądź też usiadła mu na kolanach, przy czym zachowanie to – zdaniem oskarżonego – było zachowaniem normalnym.

/k. 187-192, 240-241/

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego zarówno sprawstwo jak i zawinienie oskarżonego w odniesieniu do zarzucanego mu w punkcie II części wstępnej wyroku czynu, nie budziły jakichkolwiek wątpliwości. Wskazać jednocześnie należy, iż w związku z treścią ustawy z 4.04.2014r. o zmianie przepisów ustawy – K. karny i niektórych innych ustaw, mając na uwadze wskazania z art. 4 Kk, czyn ten zakwalifikowano z art. 200 § 1 Kk w zw. z art. 200 § 4 Kk przy zast. art. 11 § 2 Kk i art. 31 § 2 Kk i art. 12 Kk, albowiem art. 200 § 2 Kk został uchylony i zastąpiony nową normą z art. 200 § 4 Kk o znacznie łagodniejszym zagrożeniu karnym. Jednocześnie tenże materiał dowodowy nie dał podstaw do uznania oskarżonego winnym czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku.

Ustalając stan faktyczny odnośnie czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku Sąd oparł się w głównej mierze na zeznaniach i wyjaśnieniach oskarżonego W. W. (1), który konsekwentnie przeczył, by w okresie od września

2006 roku do kwietnia 2010 roku doprowadził małoletnią A. A. (1) do wykonania innych czynności seksualnych. Wyjaśnienia te bowiem znalazły potwierdzenie w zeznaniach złożonych w toku niniejszego postępowania przez R. K. i Ł. P., którzy byli bezpośrednimi świadkami dwóch zaledwie wydarzeń zaistniałych w okresie stawianego oskarżonemu zarzutu I obejmującego okres niemal 4 lat. W złożonych przez siebie zeznaniach R. K. wskazał bowiem, że co prawda był świadkiem jednego zdarzenia, jak W. W. (1) przesunął ręką po kolanie pokrzywdzonej, przy czym – jak sam wskazał – było to tylko i wyłącznie jednorazowe zachowanie oskarżonego, które nie nosiło cech molestowania, z którego to powodu nawet nie interweniował, natomiast Ł. P. podniósł, że „nie pamiętam kiedy to było, nikt z nami nie szedł. Wtedy jeszcze nie byliśmy w (...) wracaliśmy do swoich domów. Ja mieszkałem wtedy na ul. (...) tak jak Ania. Nie wiem przy jakiej ulicy to było, ale blisko domu. Podjechał jakiś samochód i stanął po drugiej stronie ulicy niż my staliśmy. W tym samochodzie nie było innych osób, tam był tylko kierowca. On nie wysiadł z tego samochodu. On zawołał A., powiedział: „Ania przyjdź do mnie do samochodu dam ci czekoladę”. To było słycać przez ulicę. A. poszła do samochodu, ona nie chciała wsiąść do samochodu (...) Szła do samochodu to stanęła przy szybie. Nie wsiadała do samochodu. (...) Ona cały czas stała przy tym samochodzie, nie chciała wsiąść do tego samochodu. Ja na nią czekałem. Czekałem 10 – 20 minut. Ten pan ją namawiał, żeby wsiadła do samochodu (...) W czasie jak Ania stała przy samochodzie ten pan jej nie dotykał. Jak ona wróciła do mnie to zaczęła iść, a ten samochód zaczął za nami jechać. Później jak my przeszliśmy na pasach to on stanął i zapytał dokąd idziemy. Ona powiedziała, że idziemy na podwórko. Jak ona przyszła do mnie to nie miała żadnej czekolady. (...) Ona na pewno nie wsiadała do tego samochodu” (karta 88 akt).

Zeznania złożone przez wskazane powyżej osoby są – zdaniem Sądu – logiczne, rzeczowe i spójne, natomiast o ich wiarygodności przesądza również i to, że posiadają one odzwierciedlenie w dowodzie z dokumentu w postaci akt sprawy prowadzonej pod sygnaturą 4Ds. 88/10, zakończonej umorzeniem śledztwa. Warto wskazać, że sama pokrzywdzona nie wspominała w swych zeznaniach o sytuacji w (...) Dziecka, a co do zdarzenia na ulicy podała, że wsiadała do samochodu oskarżonego, czemu jednak zaprzeczył kategorycznie bezstronny świadek w osobie Ł. P.. W szczególności powyższe zeznania świadków K. i P. korespondują z opinią sądowno – psychologiczną sporządzoną na potrzeby ówczesnego postępowania. Z opinii tej wynika bowiem, że po 4 latach od relacjonowanego zdarzenia przekaz małoletniej musi zawierać treści konfabulacyjne wskutek następującego z upływem czasu zacierania się śladów pamięciowych oraz procesu subiektywizacji wspomnień, przez co – zdaniem biegłego z zakresu psychologii – wiarygodność relacji uzyskanej od małoletniej A. A. (1) jest ograniczona. Dodatkowo wskazać należy, że wychowawcy małoletniej w inkryminowanym okresie zauważyli u niej fakt nadmiernego zainteresowania treściami seksualnymi (wyżej wymienieni zaobserwowali, że małoletnia ogląda książki traktujące o płciowości i seksie, próbowała wchodzić na erotyczne strony internetowe).

Sama pokrzywdzona, poza zdarzeniem na ulicy, którego przebieg w sposób odmienny przedstawił świadek P.-P. nie podawała żadnych skonkretyzowanych pod względem czasu, miejsca i okoliczności informacji, świadczących o molestowaniu seksualnym.

Dodać również należy, że także i pozostałe osoby słuchane w przedmiotowej sprawie, w szczególności opiekunowie pracujący w przedmiotowej placówce a to J. D. oraz M. P. nie były świadkami zdarzeń opisywanych przez małoletnią A. A. (1) (w wersji przez nią przedstawionej). Wskazane powyżej osoby zeznawały jedynie na temat odwiedzin Ani przez jej wujka – R. K. (osoby te wskazały, że pod koniec czerwca 2009 roku do (...) Dziecka przyszedł R. K., który w tym też dniu przybył w towarzystwie starszego mężczyzny, przy czym – jak wskazały – w tym też czasie nie wydarzyło się nic szczególnego, natomiast przedmiotowa wizyta była krótka i odbywała się na korytarzu znajdującym się na I piętrze), natomiast świadek K. S. (1) (wychowawca małoletniej) oraz N. A. (matka małoletniej) przedstawiły relacje zasłyszane tylko i wyłącznie od A. A. (1), która była już w tym czasie skonfliktowana z R. K., a pośrednio i z oskarżonym, który był dobrym kolegą w/wymienionego. W ocenie Sądu A. A. (1) przedstawiała swojej matce oraz wychowawcy własną wersję wydarzeń, która to wersja – jak wynika z akt sprawy – odbiegała od wersji prawdziwej. Tym samym zeznania powyższych osób – jako zeznania pośrednie – miały w niniejszej sprawie mniejsze znaczenie.

W oparciu o powyższe Sąd nie dał wiary obciążającym oskarżonego zeznaniom A. A. (1), w zakresie w jakim dotyczą one czynu I, które to zeznania pozostają w opozycji do wiarygodnych dowodów wykorzystanych przez Sąd.

Ustalając stan faktyczny w tym zakresie Sąd dał także wiarę pozostałym dowodom zgromadzonym w aktach sprawy, a ujawnionym w oparciu o treść art. 394 § 1 i 2 k.p.k. Sąd dał wiarę w szczególności dowodom wymienionym w ustaleniach stanu faktycznego jako dowodom uzupełniającym w stosunku do osobowych źródeł dowodowych, których wiarygodności i rzetelności nie podważyła żadna ze stron procesu, a które nie wzbudziły też uzasadnionych wątpliwości Sądu co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy.

W świetle powyższego – zdaniem Sądu – w przedmiotowej sprawie nie doszło do zaistnienia występku opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, kwalifikowanego treścią art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 200 § 4 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przy zast. art. 12 k.k. Analiza materiału dowodowego nie daje więc podstaw do uznania oskarżonego winnym tego, że w okresie od września 2006 roku do kwietnia 2010 roku w O., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wielokrotnie doprowadził małoletnią poniżej 15 roku życia A. A. (1) do wykonania innych czynności seksualnych w ten sposób, że dotykał ww. pokrzywdzoną po całym ciele, w szczególności w miejscach intymnych, tj. piersiach, kroczu, a także obnażał się oraz prezentował ww. pokrzywdzonej wykonanie czynności seksualnej w postaci własnej masturbacji, w celu zaspokojenia seksualnego, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, po myśli art. 31 § 2 k.k. Tym samym Sąd uniewinnił oskarżonego W. W. (1) od czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku.

Ustalając stan faktyczny odnośnie czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku Sąd oparł się w głównej mierze na dowodowych źródłach osobowych w postaci zeznań pokrzywdzonej A. A. (1). Pomocne okazały się również zeznania O. F., D. K., P. K., P. C., K. S. (2), A. K. (2), M. G. (1) oraz P. P.. Dodatkowo wzięto pod uwagę zeznania świadków: R. K. – L., K. S. (1), E. M. oraz N. A., przy czym zeznania powyższych osób, w związku z faktem, że osoby te nie były świadkami inkryminowanego zachowania oskarżonego, miały mniejszą wartość dowodową.

Ustalając stan faktyczny Sąd dał wiarę także pozostałym dowodom zgromadzonym w aktach sprawy a ujawnionym w oparciu o treść art. 394 § 1 i 2 k.p.k. Sąd uwzględnił zatem niekwestionowane dowody z dokumentów w postaci: opinii sądowno – psychologicznej oraz opinii sądowno – psychiatrycznej, jak również opinii sądowno – seksuologicznej. Dodatkowo wzięto pod uwagę dowody wymienione w ustaleniach stanu faktycznego, natomiast przy ustaleniach sprawy co do sytuacji życiowej, rodzinnej i osobowej Sąd oparł się na dowodach w postaci danych osobopoznawczych, zaś w zakresie ustalenia uprzedniej karalności oskarżonego na danych o karności. Sąd dał wiarę tym dowodom, gdyż są one rzeczowe, logiczne i spójne. Ponadto dowody te wzajemnie się uzupełniają tworząc logiczny ciąg zdarzeń.

Przechodząc do szczegółowej analizy materiału dowodowego stwierdzić należy, iż – jak już wyżej wskazano - kluczowe dla niniejszej sprawy okazały się tym razem skonkretyzowane i mające oparcie w innych dowodach zeznania małoletniej pokrzywdzonej A. A. (1). Pokrzywdzona w postępowaniu przygotowawczym szczegółowo opisała okoliczności związane z działaniem oskarżonego, to, co kazał jej robić i jak się zachowywał podczas popełniania czynów zabronionych. W szczególności wyżej wymieniona wskazała, że w trakcie przedmiotowych spotkań oskarżony dotykał ją po całym ciele, w szczególności po piersiach i miejscach kobiecych. Nadto podniosła, że oskarżony obnażał się oraz wkładał swojego członka do jej ust. Wyżej wymieniona wskazała również, że W. W. (1) w jej obecności pobudzał także własne organy płciowe.

Należy przy tym zauważyć, iż małoletnia A. A. (1) została poddana szczegółowym badaniom psychologicznym, podczas których biegły stwierdził, iż jej zeznania noszą znamiona relacji autentycznej, psychologicznie prawdopodobnej, opartej na osobiście przeżytych doświadczeniach. Dodatkowo biegły wskazał, że w tym przypadku nieistotny jest czynnik upływu czasu mogący powodować wypełnianie luk pamięciowych konfabulacjami, bowiem z relacji pokrzywdzonej wynika, że do inkryminowanych zdarzeń doszło w 2012 roku. Nadto biegły M. G. (1) podał, że wyniki badania psychologicznego wskazują na występowanie u małoletniej A. A. (1) znacznie podwyższonego poziomu lęku, degradacji samooceny oraz stanu obniżenia nastroju o charakterze depresji, które to objawy – zdaniem

biegłego – świadczą o obecności zaburzeń stresowych pourazowych na podłożu traumy psychicznej w postaci wielokrotnego molestowania seksualnego przez wskazanego w zeznaniach mężczyznę. Nadto wyżej wymieniony wskazał, że badanie to nie wykazało występowania u małoletniej zaburzeń procesów poznawczych uniemożliwiających składanie prawdopodobnych pod względem psychologicznym zeznań. Podniósł, że małoletnia A. A. (1) ma ubogą wyobraźnię, nie potrafi fantazjować i ujawnia słabo rozwiniętą mowę opowieściową, natomiast – jak wynika z akt sprawy oraz informacji uzyskanych w toku wywiadu – nadmierna erotyzacja małoletniej może być związana z opisanymi przez nią doświadczeniami seksualnymi. Biegły wskazał również, że małoletnia jest osobą mało asertywną, uległą, o niskiej samoocenie, przez co w relacji z dorosłym, dominującym mężczyzną A. A. (1) mogła ulegać jego woli i emocjonalnemu szantażowi, a co za tym idzie podporządkowywać się jego seksualnym żądaniom, natomiast przyjmowanie pieniędzy wzmagало u pokrzywdzonej poczucie winy oraz wstydu i opóźniało ujawnienie zdarzenia.

O wiarygodności powyższych zeznań świadczy także i to, że pokrzywdzona w sposób dokładny opisała rozkład mieszkania należącego do oskarżonego. Nadto wyżej wymieniona ujawniła, że do intymnych kontaktów dochodziło na kanapie przykrytej czerwono – czarnym kocem zawierającym zygzaki. A. A. (1) podała także, że oskarżony na brzuchu posiada pionową bliznę, których to okoliczności nie byłaby w stanie wskazać, gdyby do podobnych zdarzeń nie dochodziło zwłaszcza, że oskarżony był dla niej w istocie osobą obcą, nie będącą nawet członkiem rodziny.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd nie dostrzegł żadnych przesłanek mogących podważyć wiarygodność zeznań pokrzywdzonej, zwłaszcza w zakresie ewentualnego motywu leżącego po jej stronie, aby zaistniała rzeczywistość przedstawić inaczej aniżeli zgodnie z prawdą, tym bardziej, że zeznania te znalazły potwierdzenie w oświadczeniach procesowych złożonych przez świadków: O. F., D. K. oraz P. K., które to osoby widziały, jak pokrzywdzona wsiadała czy też wysiadała z samochodu należącego do oskarżonego W. W. (1).

Fakt posiadania pieniędzy oraz kontaktowania się pokrzywdzonej z oskarżonym potwierdzili także P. C., K. S. (2) oraz A. K. (2). Osoby te zgodnie podały, że pokrzywdzona dostawała od „wujka” pieniądze oraz nowe telefony. Osoby te potwierdziły także, że owy „wujek” kontaktował się również z K. S. (2). O powyższym świadczą także dowody z dokumentów zgromadzone w aktach sprawy, w tym protokół oględzin zabezpieczonej karty SIM H. nr (...) z telefonu należącego do pokrzywdzonej, w której widnieje zapis (...) z przypisanym numerem (...) (należącego do oskarżonego) oraz wydruk połączeń przychodzących oraz połączeń wychodzących pomiędzy numerem telefonu należącego do A. A. (1) (787 971 150) oraz numerem telefonu (...) (W. W. (1) – 602 615 955).

Częściowo wykorzystano także zeznania R. K. – L., K. S. (1), E. M. oraz N. A., które to zeznania miały mniejszą wartość dowodową, bowiem wyżej wymienieni nie byli uczestnikami inkryminowanych zdarzeń i tym samym, poza zdawkowymi informacjami czerpanymi bądź to od pokrzywdzonej, bądź też innych osób, nie posiadali szczegółowej wiedzy odnośnie zachowania oskarżonego, przy czym wskazać należy, że świadek R. L. uzyskała przedmiotową informację od G. F. (matka O. F.), która z uwagi na to, że zamieszkuje w kamienicy sąsiadującej z Domem Dziecka widywała małoletnią A. A. (1) jak ta była odwożona przez starszego mężczyznę do opisaną powyżej placówki. Tym samym zeznania te wykorzystano w ustaleniach kwestii pobocznych, takich jak między innymi przeprowadzenie rozmowy pedagoga szkolnego z pokrzywdzoną oraz złożenie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa.

Sąd oparł się również na opiniach wydanych dla celów niniejszego postępowania przez biegłych sądowych: P. P. (opinia sądowo-seksuologiczna) oraz T. C. i K. S. (3) (opinia sądowo-psychiatryczna). W ocenie Sądu opinie te zostały sporządzone w sposób rzetelny i prawidłowy. Nadto nie zawierają żadnych braków i są jednoznaczne w swych wnioskach. Biegli wyczerpująco umotywowali konkluzje swoich opinii, zaś opinie te sporządzili z powołaniem się na użyte metody badań i sposób rozumowania. Dodatkowo wyżej wymienieni udzielili odpowiedzi na wszystkie postawione im pytania. Ponadto oskarżony nie podniósł żadnych obiektywnych i rzeczowych zarzutów co do fachowości lub bezstronności biegłych i tym samym Sąd powyższe dowody uznał za w pełni wiarygodne. Co istotne, choć biegły P. P. wskazał w opinii, że charakter schorzeń oskarżonego (przebyte zawały serca, zaawansowana miażdżycy i cukrzyca oraz przewlekła choroba prostaty) uniemożliwia uzyskanie pełnej sprawności seksualnej (erekcji i ejakulacji) przez oskarżonego w sytuacjach opisywanych w aktach sprawy, to jednak nie wykluczył w swej ustnej opinii wyrażonej na rozprawie, że oskarżony mógł osiągać satysfakcję seksualną z obcowania typu oralnego, czy

masturbacji na oczach pokrzywdzonej pomimo braku pełnej sprawności seksualnej, w tym zdolności do pełnej erekcji, czy ejakulacji.

Za niewiarygodne natomiast Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego, w których to wyjaśnieniach wyżej wymieniony zaprzeczał, aby miały miejsce zdarzenia opisane w zarzucie aktu oskarżenia (punkt II). Twierdzenia oskarżonego w tym przedmiocie Sąd potraktował jako przyjętą linię obrony, jako, że pozostawały one w sprzeczności z relacjami przedstawionymi przez świadków, którym Sąd dał wiarę, w szczególności zeznaniami pokrzywdzonej. Zdaniem Sądu wyjaśnienia w tym zakresie potraktować należało jako emanację przysługującego oskarżonemu prawa do obrony, mającą na celu uniknięcie lub zmniejszenie odpowiedzialności karnej, której jednak nie można przydać waloru wiarygodności, przez co nie mogła ona posłużyć Sądowi do ustalenia stanu faktycznego i nie mogła mieć wpływu na ustalenie osoby odpowiedzialnej za zaistniałe zdarzenia.

W ocenie Sądu wszystkie opisane powyżej dowody wskazują, że oskarżony od marca 2012 roku do sierpnia 2012 roku w O., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, nie mniej niż pięciokrotnie doprowadził małoletnią poniżej 15 roku życia A. A. (1) do wykonania innych czynności seksualnych w ten sposób, że dotykał ww. pokrzywdzoną po całym ciele, w szczególności w miejscach intymnych, tj. piersiach, kroczu, obnażał się, wkładał swojego członka do ust pokrzywdzonej, a także zaprezentował ww. pokrzywdzonej wykonanie czynności seksualnej w postaci własnej masturbacji, w celu zaspokojenia seksualnego, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, po myśli art. 31 § 2 k.k.

Przechodząc do kwestii związanych z kwalifikacją prawną wskazać należy, że przestępstwa pedofilii z art. 200 k.k. dopuszcza się ten kto obcuje płciowo z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszcza się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub doprowadza ją do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania. Przedmiotem ochrony art. 200 k.k. jest prawidłowy rozwój psychofizyczny osoby małoletniej. Przestępstwo z tegoż artykułu ma charakter powszechny, zatem jego sprawcą może być każdy człowiek. Występek z art. 200 k.k. ma charakter skutkowy, co oznacza, iż warunkiem jego zaistnienia jest doprowadzenie do obcowania płciowego. Przedmiotem bezpośredniego działania sprawcy stypizowanego czynu jest ciało osoby małoletniej, która w chwili czynu nie ukończyła 15 lat. Przestępstwa pedofilii dopuścić się można z zamiarem bezpośrednim.

Przenosząc powyższe założenia na ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie wskazać należy, że oskarżony W. W. (1) swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 200 § 4 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przy zast. art. 12 k.k. Zachowanie oskarżonego było wymierzone w dobro prawne będące przedmiotem ochrony art. 200 k.k., tj. prawidłowy rozwój psychofizyczny osoby małoletniej. Skoro występek ten ma charakter powszechny, to nie może budzić wątpliwości, że i oskarżony mógł go popełnić. A. A. (1) w chwili czynu, tj. w okresie od marca 2012 roku do sierpnia 2012 roku, miała lat 12 i tym samym mieściła się w zakresie przedmiotu bezpośredniego działania sprawcy czynu z art. 200 k.k. (strona przedmiotowa tegoż przestępstwa polega między innymi na obcowaniu płciowym z małoletnim poniżej lat 15). Jednocześnie zachowania oskarżonego polegające na dotykaniu małoletniej w miejsca intymne, w tym piersi, kroczu a także wkładanie swego członka do ust małoletniej wypełniały dyspozycję innej czynności seksualnej z art. 200 § 1 Kk. Z kolei masturbacja w obecności małoletniej i „na jej oczach” mieściła się w zakresie dyspozycji art. 200 § 4 Kk /po myśli ustawy z 4.04.2014r. o zmianie ustawy – Kodeks karny i niektórych innych ustaw/.

Wymierzając oskarżonemu karę za przestępstwo opisane w punkcie II części wstępnej wyroku Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. Uwzględniono zatem stopień społecznej szkodliwości czynu oraz zawinienie sprawcy.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu Sąd wziął głównie pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru i motywację sprawcy.

Wymierzając karę za przedmiotowe przestępstwo związane z czynami przeciwko wolności seksualnej i obyczajności popełnione w stosunku do małoletniej A. A. (1) Sąd kierował się przede wszystkim jego społeczną szkodliwością, która bez wątpienia jest wysoka. Oskarżony dopuszczając się czynności seksualnych wobec nieletniej popełnił przestępstwo, które w odbiorze społecznym oceniane jest jako szczególnie nikczemne. Przy ocenie zachowania oskarżonego nie można zapomnieć także i o tym, że jego ofiara to młoda osoba, której osobowość jeszcze się kształtowała i która dopiero co wchodziła w młodzieńcze życie, przez co zachowanie oskarżonego było wysoce nieetyczne i niemoralne.

Do okoliczności łagodzących zaliczono natomiast dotychczasową niekaralność oskarżonego oraz fakt, że przypisanego mu przestępstwa wyżej wymieniony dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, po myśli art. 31 § 2 k.k.

Za przyjęte przestępstwo z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 200 § 4 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k., art. 31 § 2 k.k. i art. 12 k.k. Sąd na podstawie art. 200 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności.

W ocenie sądu w stosunku do oskarżonego, przy założeniu orzeczonego środka karnego, zostały mimo wszystko spełnione ustawowe przesłanki określone w art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz w art. 70 § 1 pkt 1 k.k. pozwalające na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności. W tym miejscu należy zauważyć, iż warunkowe zawieszenie wykonania kary jest instytucją, która powinna być stosowana tylko wówczas gdy w przekonaniu sądu postawa sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa uzasadniają przekonanie, że sprawca będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni więcej przestępstwa. W ocenie Sądu taka pozytywna prognoza społeczno – kryminologiczna ma odniesienie w stosunku do oskarżonego W. W. (1), albowiem brak zmiany zachowania się oskarżonego po wydaniu orzeczenia w niniejszej sprawie skutkować będzie faktycznym pozbawieniem go wolności, co w ocenie Sądu winno być dostateczną gwarancją zrozumienia przez oskarżonego swego błędnego postępowania. Sąd zatem warunkowo zawiesił oskarżonemu orzeczoną karę na okres próby lat 4, uznając, iż orzeczenie okresu próby w takim wymiarze skłoni oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego i nie popełniania w szczególności tego typu przestępstw w przyszłości. Sąd uznał także, iż kara orzeczona z takim okresem zawieszenia spełni w większym stopniu swoją rolę niż kara bezwzględna i pozwoli na kontrolę oraz ewentualną weryfikację zachowania oskarżonego.

Ponadto, o czym już wyżej wspomniano, mając na uwadze art. 41a § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu kontaktowania się bez zgody Sądu z pokrzywdzoną A. A. (1) na okres 4 lat – zatem do czasu osiągnięcia przez w/wymienioną pełnoletności i upływu okresu próby. Wypada wskazać, że ewentualne naruszenie rygorów w/w środka karnego, może stanowić przestępstwo, będąc nadto podstawą do zarządzenia wykonania kary dotąd zawieszanej.

Dodatkowo, dla zapewnienia realnej dolegliwości związanej ze skazaniem, zawieszając wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, Sąd – na podstawie art. 71 § 1 k.k. - wymierzył oskarżonemu karę 100 stawek dziennych grzywny po 10 złotych każda stawka. Ustalając stawkę dzienną Sąd miał na uwadze warunki osobiste i rodzinne oskarżonego oraz jego stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe.

Całokształt przedstawionych okoliczności sprawił, że Sąd orzekł jak w dyspozytywnej części wyroku uznając, iż orzeczona kara jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz zawinienia sprawcy, zaś wydane rozstrzygnięcie będzie skutecznym środkiem do zwalczania tego typu przestępczości, natomiast w stosunku do oskarżonego pozwoli na zrozumienie jego błędnego postępowania i uniknięcie w przyszłości podobnych czynów.

Równocześnie Sąd na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego tytułem opłaty od orzeczonej kary pozbawienia wolności kwotę w wysokości 300 złotych, zwalniając jednakże oskarżonego – na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. – od ponoszenia wydatków niniejszego postępowania.

Mając na uwadze podniesione okoliczności faktyczne i przywołane przepisy prawa orzeczono jak w sentencji.

.....

Z:

- odnot. uzasad.,
- odpis wyroku z uzasad. i pouc. o apelacji dor. wnioskodawcy,
- kal. 14 dni,
- **po prawomocności przedłożyć akta celem uchylecia środków zapobiegawczych !!! /k. 193/**

O., dnia,